

Twoja dłoń

Kayah

czy to jest dłoń
dla której ja
wkładałam wciąż
to najgładsze z ciał

czy to jest dłoń
pod którą moje piersi jak
kwiaty dwa
karminem nieustannie i bezwstydnie zakwitały

czy to jest dłoń
mój cały świat
prawdziwy choć
mały tak jak twoja garść

czy to jest dłoń
co przybliżała ci do warg
mnie całą jak
soczyste i dojrzałe w słońcu stosy pomarańczy

to twoja dłoń
bliska choć obca wciąż
i czy to twoja dłoń
dziś się z nią stało coś
bo nieomylna się pomyliła

czy to jest dłoń
łagodny ptak
a może to
się nie zdarzyło wcale nam

czy to jest dłoń
uwierzyć w to jest trudno tak
ta sama choć
zostawiła dzisiaj nagle na policzku moim ślad